

„Wen – tyle” na rajdzie „Odjazdowy Bibliotekarz” 25.05.13

26 osobowa grupa miłośników książek i rowerów z Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera w Łowiczu wzięła udział w łowickiej edycji ogólnopolskiej akcji „Odjazdowy Bibliotekarz” i w sobotnie popołudnie 25 maja 2013 r. wyjechała spod szkoły, eskortowana przez radiowóz policyjny na miejsce zbiórki w Alejkach Sienkiewicza.

Akcja „Odjazdowy Bibliotekarz” to przejazd rowerowy bibliotekarzy, czytelników, miłośników słowa pisanego i rowerów, w którym pokonuje się trasę związaną tematycznie z książkami, zwiedzając po drodze biblioteki oraz inne ciekawe miejsca. Organizatorami tej imprezy w Łowiczu byli: Biblioteka Pedagogiczna w Skierniewicach i Szkoła Policealna Samorządu Województwa Łódzkiego przy dużym wsparciu łowickiego Oddziału PTTK. Komandor rajdu i przewodnik na trasie – pan Zdzisław Kryściak poprowadził rowerzystów przez Otolice, Ostrów, Bocheń, Strugienice do Zdun. Tutaj już czekali na uczestników bibliotekarze Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Gminy Zduny. Słodki poczęstunek, gorąca herbata i kawa, wiele atrakcyjnych gadżetów w prezencie, a potem zwiedzanie wystawy oraz samej biblioteki – taki był program pobytu w Zdunach. Stąd przez Nowe Zduny i Szymanowice pomarańczowy korowód dojechał do skansenu w Maurzycach, gdzie organizatorzy przeprowadzili konkurs nt. obejrzanych tu obiektów, wiosek mijanych po trasie, znanych postaci z tego regionu i innych ciekawostek. Zdobyte nagrody wprawiły rajdowiczów w dobry nastrój, a to nie był koniec niespodzianek! Tuż przed wejściem do karczmy ponownie zagrała łowicka kapela, a każdy z uczestników mógł jeszcze poszukać szczęścia w loterii fantowej, gdzie niemal każdy los przynosił jakąś pamiątkę. A potem wszyscy zostali zaproszeni na pieczone kielbaski. Oj, bardzo przydał się ten poczęstunek! Ponieważ zbliżała się już godzina 19.00, rowerzyści ruszyli w drogę powrotną. Po przejechaniu przez wsie: Maurzyce, Świące i Szczudłów, znów przez Otolice i osiedle Górki wrócili do Łowicza. Przed gmachem Gimnazjum nr 2 uczniowie z „Wegnera” pożegnali się z organizatorami i podziękowali za bardzo udaną imprezę, która jeszcze przed południem była prawie zagrożona z uwagi na niesprzyjającą pogodę. Tymczasem, mimo wiatru, z łatwością pokonali trasę prawie 36 km, otoczeni troskliwą opieką, którą zapewnili państwo Joanna i Jarosław Pawlatowie, pan Mateusz Włodarczyk, państwo Grażyna i Jarosław Dubielowie oraz wicedyrektor Krystyna Kucharska.

